Telefon Redakcjii i Administracji Nr. 399.
Należność pocztowa opłacona ryczałtem.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 307.955

5 gr. **SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE** 5 gr.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. | Redakcja czynna cały dzień. | REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok III. ‖ Sobota, 3-go czerwca 1933 roku. ‖ Nr. 126.

Kapitulacja Francji — zadowolenie Niemiec z paktu 4-ch.

LONDYN. Rozeszły się wiadomości że tekst paktu 4-ch, jaki wczoraj został ujawniony w prasie, ma ulec dalszej zmianie.

Według tych wiadomości artykuł, dotyczący rozbrojenia, został na żądanie Niemiec wogóle usunięty. Usunięcie to nastąpić miało naskutek porozumienia kontrahentów co do tego, że kwestja rozbrojenia załatwionia będzie w konwencji rozbrojeniowej, a przeto nie wymaga poruszenia w pakcie 4-ch.

Natomiast na żądanie Mussoliniego wprowadzony został do projektu paktu nowy artykuł drugi, dotyczący rewizji traktatów, na mocy którego rewizja zostaje zupełnie zmieniona, jako postulat, mający być załatwiony na podstawie paktu Ligi Narodów.

Koła rządowe Londynu twierdzą, że zmiany te nie spowodują zwłoki w parafaniu paktu, które ma nastąpić dziś w Rzymie.

W kołach tych odmawiają jednak wyjaśnień co do wiadomości, że Francja mimo parafowania paktu nie zgadza się na jego podpisanie, dopóki stosunki jej z Włochami nie zostaną unormowane.

BERLIN. Z nieukrywanem zadowoleniem prasa niemiecka zapowiada definitywne podpisanie paktu 4-ch.

„Berliner Tageblatt" pisze, że po osiągnięciu porozumienia pomiędzy czterema mocarstwami w sprawie ostatnich punktów spornych, pakt 4-ch stał się faktem. Pomimo zewnętrznych zmian uwzględniać ma zasadnicze idee Mussoliniego. Żądania Niemiec w sprawie rewizji i równouprawnienia są również zabezpieczone.

Hitlerowcy przygotowują pogromy Żydów.

LONDYN. — Socjalistyczny „Daily Herald" ogłosił wczoraj rewelacyjną instrukcję hitlerowską w Gdańsku, podpisaną przez Forstera i określoną, jako poufną. Instrukcja ta nawołuje hitlerowców, aby z rozpoczęciem akcji antyżydowskiej w Gdańsku czekali na rozkaz Hitlera. Instrukcja przestrzega „oddziały szturmowe" przed przedwczesną akcją i podkreśla, że hasło „definitywnego ukarania wrogów narodu niemieckiego", wśród których Żydzi są na pierwszem miejscu, zostanie podane przez Hitlera w stosownym czasie.

„Akcja ta może być podjęta dopiero wówczas, kiedy cały Gdańsk będzie pod naszem panowaniem. Musimy parę dni zaczekać, a potem hasło będzie dane i sąd ostateczny nad Żydami się rozpocznie."

„Daily Herald" komentując tę instrukcję, podkreśla, że nietylko w Gdańsku, ale i w całych Niemczech coś się przygotowuje, ale zarządzenia hitlerowskie osłonięte są nieprzeniknioną tajemnicą.

Miljon złotych miesięcznie pobierają dyrektorzy

a robotnikom redukuje się głodowe zarobki.

Za przykład skandalicznych metod kapitalistów posłużyć może dyrekcja hut spółki akcyjnej Giesche na Śląsku. Dyrekcja ta wystąpiła z żądaniem do strażaków hutniczych by dobrowolnie zgodzili się na daleko idącą obniżkę płac. Huta ta zatrudnia 73 strażaków. Zaznaczyć należy, że dyrekcję stanowi 15 dyrektorów pobierających łącznie miljon złotych miesięcznie. Na wysokie pobory dyrektorów pieniędzy nie brak — brak ich na głodowe zarobki robotnicze. Tak się dzieje bodaj wszędzie.

Spółdzielcy, strzeżcie się takich dyrektorów!

Głośną jest sprawa działalności dyrektora Banku Spółdzielczego w Wołominie. Na ławie oskarżonych zasiadło pod ciężkim zarzutem szafowania i roztrwaniania majątku spółdzielczego 4-ch zasłużonych i szanowanych powszechnie działaczy, członków zarządu i rady nadzorczej tego banku. Okazało się, że odpowiedzialność za wszelkie matactwa ponosi wyłącznie dyrektor Banku Spółdzielczego, który prowadził własną politykę i własne ciemne interesy. Spółdzielcy, strzeżcie się takich dyrektorów!

Nowe sensacje w procesie Morgana.

WASZYNGTON. Specjalna komisja Senatu dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie osób, wmieszanych w aferę Banku Morgana, wznowiła swe prace. Na wstępie ogłoszono trzecią listę osób, które korzystały z kupna akcyj w Banku Morgana po okazyjnej cenie. Lista wywarła niebywałe wrażenie, gdyż oprócz szeregu już wpierw znanych nazwisk, zostały rzucone nazwiska nowe.

Lista obejmuje następujące ważniejsze nazwiska: delegat Ameryki na konferencję rozbrojeniową Norman Davis, sekretarz skarbu Woodin, były sekretarz Mc. Adoc, przywódca partji demokratycznej Rascob, były głównodowodzący armją amerykańską we Francji generał Pershing, wybitny polityk partji republikańskiej Roroback oraz współpracownik byłego prezydenta Hoovera w czasie jego akcji w Europie, Edgar Ricards. Wielkie wrażenie na senatorów wywarła chwila, gdy senator Costigan począł zajmować się byłym prezydentem Hooverem.

Mjr. Karpiński otrzymał zezwolenie na lot do Australji.

WARSZAWA. Mjr. Stanisław Karpiński, który dotychczas oczekiwał na pozwolenie swych władz przełożonych, ażeby mógł rozpocząć lot do Australji, pozwolenie to 1 czerwca otrzymał, to też startu mjr. Karpińskiego należy spodziewać się lada dzień, a może nawet w najbliższych kilkunastu godzinach.

Jak wiadomo, protektorat nad lotem mjr. Karpińskiego objął minister handlu gen. Zarzycki.

Dotychczas nie jest ustalone, czy mjr. Karpiński swój lot do Australji rozpocznie z Warszawy, czy lot odbywać się będzie via Londyn. Lot mjr. Karpińskiego będzie pierwszym lotem polskim do Australji.

Lot odbywać się będzie wielkiemi skokami, które wynosić mają do 6.500 kilometrów.

W GDYNI ZDARTO FLAGĘ HITLEROWSKĄ Z OKRĘTU NIEMIECKIEGO.

GDYNIA. Do portu w Gdyni przybył okręt niemiecki „Sylvia", który wywiesił flagę hitlerowską. Robotnicy gdyńscy dostali się na okręt, zdarli flagę i zniszczyli ją.

ZERWANIE ROKOWAŃ HANDLOWYCH LITEWSKO-NIEMIECKICH.

KOWNO. — Wczoraj zostały przerwane pertraktacje handlowe między przedstawicielami rządu niemieckiego i litewskiego.

Powodem przerwania pertraktacyj była stanowcza odmowa przedstawicieli rządu niemieckiego uwzględnienia petycji przedstawicieli rządu litewskiego w sprawie obniżenia taryfy kolejowej dla tranzytowego eksportu litewskiego przez Niemcy. Należy zaznaczyć, iż pertraktacje przerwane zostały już poraz drugi.

Wznowienia pertraktacyj nie należy się spodziewać w najbliższych miesiącach.

ZA ABSTYNENCJĘ W ZGROMADZENIU NARODOWEM.

WARSZAWA. Wczoraj, jak zwykle pierwszego każdego miesiąca, biuro Sejmu i Senatu dokonało wypłaty djet poselskich i senatorskich. Jak się dowiadujemy, na mocy odpowiednich przepisów regulaminu tym wszystkim posłom i senatorom, którzy nie wzięli udziału w dwu posiedzeniach Zgromadzenia Narodowego, potrącono djet po 49 zł.

B. PREMJER PRYSTOR POWOŁANY DO PREZYDJUM KLUBU B B.

WARSZAWA. Wczoraj, o godz. 11 po uroczystości odsłonięcia pomnika ś.p. posła Tadeusza Hołówki odbyło się posiedzenie plenarne posłów i senatorów klubu BBWR.

Obrady zagaił krótkiem przemówieniem prezes klubu, pułk. Sławek, poczem dokonano wyboru b. premjera pos. Aleksandra Prystora do prezydjum klubu.

WSPANIAŁY DAR HR. POTOCKIEGO.

LWÓW. Właściciel Brzeżan, Jakób hr. Potocki wręczył przedstawicielom wojskowości akt darowizny historycznego zamku w Brzeżanach. W zamku tym znajduje się kaplica zamkowa, stanowiąca bezcenny zabytek architektoniczny, porównywany przez historyków sztuki jedynie z kaplicą Zygmuntowską na Wawelu.

Zamek poddany będzie gruntownej odbudowie i doprowadzony do stanu z roku 1775.

STANOWCZA POSTAWA POLSKI OPÓŹNIA FINALIZACJĘ PAKTU 4 CH.

BERLIN. Parafowanie paktu 4-ch, które miało nastąpić wczoraj, zostało odroczone. Pozostaje to jakoby w związku z nieukończeniem przez Francję rokowań w sprawie uwzględnienia żądań francuskich w przyszłym pakcie. Zwłaszcza włączenie art. 16 paktu Ligi napotyka na pewne trudności ze strony Włoch.

Również niedwuznaczne stanowisko Polski miało wpłynąć na pewne opóźnienie finalizacji rokowań. We francuskich kołach politycznych, zdradzających pewne niezdecydowanie, nie wymieniają narazie żadnego nowego terminu, w którym nastąpić miałoby parafowanie paktu.

WOJSKO NA UNIWERSYTECIE W CZERNIOWCACH.

BUKARESZT. Władze uniwersytetu w Czerniowcach zgodziły się — ze względu na groźby ze strony studentów nacjonalistycznych niedopuszczenia słuchaczy żydowskich do egzaminów i matrykulacji—na wejście na teren akademicki oddziału wojskowego, który będzie przestrzegał spokoju i porządku.

Senat uniwersytetu w Jassach relegował studenta Gavrilescu oraz 23 jego kolegów, ponieważ domagali się oni natychmiastowego wprowadzenia „numerus nullus" i grozili strajkiem. Kilkudziesięciu innych studentów relegowanych zostało na przeciąg dwóch semestrów.

TROCKI WRACA DO ROSJI?

KONSTANTYNOPOL. Z otoczenia Trockiego, przebywającego stale w Stambule, słychać, że rokowania jego z rządem sowieckim o zezwolenie na powrót Trockiego do Rosji sowieckiej są już bliskie pomyślnego zakończenia. Podobno Trocki już w najbliższych tygodniach ma powrócić na stałe do Moskwy.

RUGI Z KOMUNISTYCZNEJ PARTJI NA UKRAINIE.

RYGA. Władze partyjne zastosowały szereg represyj wobec opozycjonistów na Ukrainie. Wykluczono z partji komunistycznej redaktorów pięciu pism wychodzących przeważnie w Zagłębiu Donieckiem. W związku z przeprowadzaną obecnie rejestracją, pozatem wydalono z partji 211 komunistów pod zarzutem przynależności do opozycji prawicowej, oraz demoralizacji.

BUDZET FRANCJI.

PARYŻ. Po całonocnych obradach Izba deputowanych i Senat przyjęły budżet na rok 1933 w brzmieniu ostatecznym, wynoszący 49.270.710.242 fr. po stronie wydatków, 45.645.851.502 fr. po stronie dochodów. Niedobór budżetowy wynosi 3.624.858.740 fr.

ZASŁUŻONA KARA.

KATOWICE. Odpowiedzialny redaktor „Oberschlesischer Kurier" Teofil Kroczek odpowiedział przed sądem okręgowym w Królewskiej Hucie za znieważenie urządzeń państwowych.

W wyniku rozprawy red. Kroczek zasądzony został na miesiąc aresztu. Za dwie dalsze sprawy skazano Kroczka na 200 zł. grzywny.

BONY SKARBOWE W NIEMCZECH.

BERLIN. Rząd niemiecki uchwalił projekt ustawy, upoważniający ministra finansów do wydania bonów skarbowych na łączną sumę 1 miljarda marek niemieckich, przeznaczonych na walkę z bezrobociem. Fundusze te użyte być mają na ożywienie przemysłu budowlanego, kolonizację rolną i podmiejską, regulację dróg wodnych i elektryfikację kraju.

ODROCZENIE KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

GENEWA. Henderson zwołał posiedzenie szefów delegacyj w sprawie ustalenia dalszego programu prac.

Obrady były poufne. Po zamknięciu posiedzenia oświadczono, że prezydjum konferencji otrzymało upoważnienie opracowania definitywnego tekstu konwencji.

W tym celu obrady komisji głównej zostaną przerwane i będą wznowione w dniu 27 czerwca. Termin ten może być przedłużony, gdyby prezydjum nie wykończyło swych prac.

Odroczenie obrad rozbrojeniowych nastąpi według wszelkiego prawdopodobieństwa w połowie przyszłego tygodnia.

BANKRUCTWO.

Poprostu bankructwo, więc poco dużo gadać: chadecja i Hitler w polskiem wydaniu. Endecji ani śladu! Owszem psioczy na nią i ten i ów a wszyscy razem bogojczyźniane dranie. Daremnie spór prowadzić: bankructwo i basta. Rychło a endeczyny zażarte wiary dmowskiej wypierać się będą, strońskich i nowaczyńskich małpich grymasów.

Jako się rzekło: bankructwo.

Już to Cardini poseł chadecji, sprytnie wymiarkował, że endeckim piaskiem ludziom oczu nie zasypie i userdeczniwszy się z obwiepolstwem wszelakiem, pakt osobliwy zawarł. Już to ten i ów zbawiania endeckiego Polski zaniechawszy, Romana imienia się wyrzeka. Już to Hitlera błazeństwo niemieckie na grunt polski przeszczepić drancie renomowane usiłują: chadeendecja i narodowy socjalizm.

Wymyślą jeszcze niejedno dziwadło i nie takie i demokracje gdzieś całować będą januszewskie, włosińskie i lokajczuchy i wilkiem na nas spoglądać przestaną i obwiepolaków młodych zgoła przeinaczą, byleby...

Właśnie. Gadać szkoda — popluć i odejść, bo drańswo.

Wielkopaństwo i drańswo nozdrza mi rozdyma, radziby Polskę w arendę brać i demokrację polską na usługi mieć. Ale nie poradzi Roman wielki i Haller generał a Korfanty dla nich za korfanty. Więc psioczy jeden z drugim, na hasła endeckie spluwając: do żeru dopuśćcie, do żeru.

Więc hasła głosi obwiepol: chadeendecja niech żyje! Niech żyje narodowy socjalizm i demokrata Korfanty i Dmowski Roman kapitalistyczny proletarjusz.

Narodzie bacz, bo drańswo mizdrzyć się do ciebie poczyna.

Wojewoda kielecki pan Jerzy Paciorkowski

objął protektorat nad Pierwszym Wojewódzkim Konkursem Spiewaczym „Słowa Częstochowskiego".

KIELCE (tel. wł.) Wojewoda kielecki p. Jerzy Paciorkowski wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu nad Pierwszym Wojewódzkim Konkursem Spiewaczym zorganizowanym przez redakcję „Słowa Częstochowskiego" i przybędzie do Częstochowy w dniu 12 bm. by zaszczycić konkurs swoją obecnością.

* * *

Jak już donosiliśmy Pierwszy Wojewódzki Konkurs Spiewaczy odbędzie się w poniedziałek dn. 12 bm. w sali teatru kameralnego o godz. 20.

Po wtórnym egzaminie eliminacyjnym lista uczestników konkursu prawdopodobnie powiększy się. Obecnie odbywają się próby spiewacze w tow. „Lutnia". Przy fortepianie nasza generalna akompanjatorka p. Brzezińska. Przedsprzedaż w księgarni „W. Święcki i S-ka".

KRONIKA.

KALENDARZYK

Sobota 3 czerwca. Erazma biskuba.
Wschod słońca: o g. 3.37 Zachód 19.48

Nocne dyżury aptek.

W nocy z piątku na sobotę: Nowy Rynek, Aleja Wolności.

Obniżenie opłat pocztowych.

Według nowej taryfy.

Z dniem 1 czerwca r. b. weszła w życie nowa taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna.

W dziale pocztowym: wprowadzono nową stawkę taryfową dla listów ponad 20 do 100 gramów, która wynosi dla listów miejscowych 20 groszy, dla listów zamiejscowych 45 groszy. Opłaty od paczek zwykłych zniżono przeciętnie o 20 proc; wprowadzono zniżkę opłat za doręczenie kwot przekazowych o 5 lub 10 groszy dla przekazów do 750 zł.; zniżono opłatę za doręczenie paczek przeciętnie o 20 proc.; zniżono dzienne składowe za paczki z 35 na 20 gr. a dla listów wartościowych z 20 na 10 gr.

W dziale telegraficznym i telefoniczuym ważniejsze zniżki są następujące: 1) Opłata za telegramy pilne, miejscowe z 15 gr. na 10 gr. za wyraz, 2) opłata za telegramy pilne zamiejscowe z 45 gr. na 30 gr., 3) opłata za nadawanie telegramów przez telefon z 50 gr. na 30 gr., 4) opłata za doręczenie odtelefonowanego telegramu z 50 gr. na 30 gr., 5) przedpłata na koszt doręczenia telegramu przez posłańca w zamiejscowym okręgu doręczeń z 8 zł. na 5 zł., 6) opłaty za zainstalowanie aparatu telefonicznego: za aparat ścienny z 20 zł. na 10 zł., za aparat biurkowy z 20 zł. na 10 zł. 7) opłaty za wymianę zainstalowanego aparatu, przełączenia linij abonamentowych na inny numer, przepisanie abonamentu lub t. p. od 25 proc. do 50 proc. zniżki, 8) przy wznowieniu abonamentu telefonicznego nie pobiera się jak poprzednio abonamentu za cały czas przerwy, lecz tylko za 1 miesiąc.

Z nowości należy wyszczególnić: abonament aparatów telegraficznych, t. zw. dalekopisów, do nadawania i odbierania telegramów wprost z urzędu i do urzędu telegraficznego oraz do wzajemnej korespondencji telegraficznej abonentów między sobą; wydzierżawienie osobom prywatnym stałych połączeń telegraficznych do wymiany telegramów w ruchu zamiejscowym i międzymiastowym; specjalne telegramy z życzeniami, za opłatą po 5 gr. od wyrazu, rozmowy między miastowe, zamawiane na określoną zgóry godzinę, za opłatą jak za rozmowy pilne, możność przywoływania do rozmównicy osób, nie abonujących telefonu.

Roboty publiczne rozpoczęte.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w mieście naszem zapowiedziane roboty publiczne. Wczoraj do pracy zaangażowano 150 osób, dziś przybędzie 130, a jutro 80. Wszyscy ci zaangażowani, w liczbie 360 stanowić będą zmianę zatrudnioną w czwartki, piątki i soboty. W ciągu poniedziałku i wtorku przyjęta zostanie druga zmia na robotników, która pracować będzie w poniedziałki, wtorki i środy. W ten sposób zatrudnionych zostanie 720 osób.

Plan robót przewiduje prace drogowe na przedłużeniu ulicy Strażackiej na Zawodziu, ul. św. Kingi za Jasną Górą, remont ul. Olsztyńskiej, roboty w parkach miejskich i roboty ziemne na placu przy ul. św. Barbary naprzeciw domów miejskich, na którym projektowana jest w najbliższej przyszłości koncentracja handlu dewocjonaljami. Regulacja placu przy ulicy św. Barbary ma doniosłe znaczenie z tego względu, że po jej ukończeniu przeniesione tam zostaną wszystkie budki handlujących, a ul. św. Barbary odzyska swój normalny wygląd i zostanie uprzystępniona dla ożywionego w tej dzielnicy w okresie odpustowym ruchu przechodniów.

A opłaty za listy. Przyjmując z uznaniem nową taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną społeczeństwo oczekuje na zniżkę opłat za li

EUGENIUSZ SUE

KSIĄŻĘ PODZIEMI.

11) POWIEŚĆ.

— Otóż przyjdź jutro rano sam jeden z pieniędzmi na równinę przed Saint Ouen; ja tam będę z pugilaresem.

— Ależ on cię każe schwytać.

— Nie bój się; mam jedno oko ale dobre, jeżeli kogokolwiek z nim zobaczę, zje djabła nim mnie złapie.

Sara, jakby uderzona nagłą myślą, zapytała bandyty.

— Chcesz zarobić dużo pieniędzy?

— Zapewne.

— Widziałeś w szynku, gdzieśmy byli, człowieka, po którego przyszedł węglarz?

— Byłbym go uczęstował, ale mnie na stół przewrócił i uciekł. Jeżeli o niego chodzi, dajcie mi tysiąc franków, a zabiję go.

— Saro!... — zawołał Tom przelękniony.

— Nie idzie tu o zabicie nędznika! — rzekła Sara. — Przyjdź jutro do Saint Denis, będzie tam mój towarzysz sam jeden i powie ci, co trzeba zrobić, a jeśli ci się uda, to nie tysiąc, ale dwa tysiące franków dostaniesz.

— Moja żona tam będzie; powiecie jej, co zrobić!

— A więc jutro o pierwszej.

Bakałarz z Puhaczką szybko się oddalili.

— Piekło nam nastręczyło tego bandytę, może nam usłużyć, — rzekła Sara.

— Ja się boję, — rzekł Tom.

— A ja mam nadzieję...

Pospieszyli ku kościołowi Najświętszej Panny.

Szuryner, ukryty w ruderach, był niewidocznym świadkiem tej sceny. Dowiedziawszy się o zamiarach Sary i Bakałarza względem Rudolfa, chciał go jakoś ostrzec... Ale jakim sposobem? Rozmyślając, machinalnie poszedł za Tomem i Sarą, a widząc, że wsiadają do fiakra, siadł z tyłu. O godzinie pierwszej fiakr zatrzymał się na bulwarze Obserwatorjum. Tom i Sara zniknęli w ciemnej uliczce.

Noc była nadzwyczaj ciemna, Szuryner nie mógł rozpoznać miejsca; z przebiegłością więc dzikiego Indjanina dobył noża i szeroko zaciął drzewo, przy którem się powóz zatrzymał i wrócił do swego mieszkania.

PRZEJAŻDŻKA.

Nazajutrz po nocnej burzy zajaśniało pięknie jesienne słońce. Rudolf około godziny jedenastej poszedł na ulicę Grochową do szynku pod Białym Królikiem. Jego ubiór wyrobnika odznaczał się pewną starannością: miał nową bluzę, czarną jedwabną chustkę niedbale zawiązaną, a na niej wywinięty kołnierz od koszuli. Ubiór ten zgadzał się z miłem obejściem Rudolfa, w którym się łączyła swoboda z siłą i zręcznością.

Gospodyni siedziała przed domem.

— Do usług pańskich... chcesz zapewne reszty z dwudziestu franków? — zapytała z uszanowaniem. — Należy ci się siedemnaście liwrów i dziesięć sous... Ale, ale... pytano tu wczoraj o pana; jakiś wysoki jegomość z kobietą przebraną za mężczyznę... Pili z Szurynerem.

— Z Szurynerem? i o czemże z nim mówili?

— O różnych rzeczach: o Czerwonym Janku, o pogodzie. Chcesz pan reszty?

— Tak, i wezmę z sobą Gualezę na cały dzień na wieś.

— Nie można, mój chłopcze. Boby nie wróciła. W moich sukniach chodzi i winna mi dwieście dwadzieścia franków za stół i mieszkanie.

— Masz tu pieniądze. — rzekł Rudolf, rzucając jej na stół jedenaście luidorów. — A wiele kosztują najęte suknie?

Szynkarka, zdziwiona, z niedowierzaniem oglądała luidory.

— Czy myślisz, że fałszywe? to poślij je zmienić i basta...

— Jej suknie kosztują przynajmniej sto franków.

— Takie łachmany? Cóż znowu... Do wczorajszej należności dodam ci jeszcze luidora i koniec.

— To nie dam sukien i Gualeza stąd nie wyjdzie.

— Djabli cię kiedyś wezmą! Masz pieniądze i zawołaj mi Gualezę. Powiedz, że pójdzie ze mną na wieś... nic więcej. A nadewszystko niech nie wie, żem zapłacił jej długi.

— Mnie wszystko jedno; nawet lepiej. Niech myśli, że jest jeszcze w mojem ręku. — I wyszła, a po chwili wróciwszy, zawołała: — Gualeza nie chciała mi wierzyć i cała stanęła w płomieniach, jak się dowiedziała, żeś przyszedł. Ale kiedym powiedziała, że wolno jej na cały dzień iść na wieś... pierwszy raz w życiu chciała mi się rzucić na szyję.

— Z radości, że się ciebie pozbędzie.

W tej chwili weszła Gualeza. Zarumieniła się, poznawszy Rudolfa i spuściła oczy.

— Chcesz ze mną na cały dzień pojechać na wieś, moja kochana? — spytał Rudolf.

— Bardzo chętnie, jeżeli gospodyni pozwoli.

— Pozwalam ci, moja koteczko, za twoje przykładne postępowanie...

Wyszli wśród cichych przekleństw gospodyni.

— Powiedz mi, — zapytał, — w którą stronę pojechać?

— Wszystko mi jedno, byle na wieś... Już pięć miesięcy nie byłam dalej, jak na rynku z kwiatami.

C. d. n.

sty, gdyż jest ona stanowczo zbyt wygórowaną.

Obecnie kiedy obniżono nam opłaty za pilne depesze, za depesze nadawane przez telefon, przedłużono rozmowy z 3 do 6 minut obniżając równocześnie opłaty telefoniczne.

Opłaty 30-groszowe za zwykły list stanowią poważną sumę i powinny być stanowczo zredukowane.

Z teatru kameralnego. Dziś, w piątek poraz trzeci znakomita sztuka Steve Passeura: „Ta, która kupiła sobie męża". Początek o godz. 2015.

Sprawy Gdańskie. Rozgrywające się wypadki na terenie Rzeszy niemieckiej i Gdańska zwróciły oczy społeczeństwa polskiego na zamachy niemczyzny na prawa nasze do Wolnego Miasta. W ub. tygodniu na zebraniu członków Legjonu Młodych w lokalu BBWR., wygłoszony został przez p. Kopulskiego W. referat poświęcony zagadnieniu stosunków polsko-gdańskich w związku z sytuacją jaka wytworzyła się przez dojście do władzy elementów hitlerowskich. Prelekcja spotkała się z żywem zainteresowaniem słuchaczy, który wyraz swym troskom o dobro Rzplitej dali w żywej i obszernej dyskusji, zbliżające się „Święto morza" winno być chwilą żywiołowej manifestacji całej Polski na rzecz nigdy nie wygasających praw Polaków do morza i zagar niętych nam ziem przy ujściu Wisły.

Z życia Legjonu Młodych. W środę, 31 maja w lokalu BBWR. (III Aleja 71) odbyło się zebranie miejscowego obwodu Legjonu Młodych. Zebranie zagaił komendant miejscowego Obwodu p. mgr. Wł. Pikuła. Następnie p. J. Stypułkowski wygłosił długi i rzeczowo opracowany referat p. t. „Państwo Polskie a Kościół", przedstawiające na płaszczyźnie Konkordatu ustosunkowanie się duchowieństwa naszego do Państwa Polskiego. Po referacie wyłoniła się nadzwyczaj ożywiona dyskusja, wyświetlająca zasadnicze kwestje związane ściśle z tematem. Pod koniec dyskusji przedstawił p. M. Młynarczyk politykę kleru i niektórych papieży względem Polski, popierając swoje wywody szeregiem argumentów, opartych na faktach historycznych. Zkolei p. W. Kopulski omówił zagadnienia polityczne i gospodarcze. Odczytaniem rozkazów i komunikatów zebranie zakończono.

Tydzień „Czerwonego Krzyża" w Częstoch wie. W czasie od dnia 1 do 10 czerwca rb. włącznie odbędzie się na terenie całej Rzplitej „Tydzień P. C. K.". W związku z powyższem zarząd tutejszego oddziału PCK urządza w niedzielę, 4 bm. kwestę na ulicach m. Częstochowy i koncert orkiestry 27 p. p. w parku Staszica. Są to jedyne imprezy dochodowe tutejszego oddziału PCK i sądzimy, że społeczeństwo poprze je tak tak moralnie, jak i materjalnie.

W rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej. Tegoroczny obchód rocznicy wymarszu Pierwszej Kadrowej z Oleandrów krakowskich święcić będzie cała Polska niezwykle uroczyście. Data wymarszu, stanowiąca punkt zwrotny w historji nowej Polski jest świętem całej młodzieży polskiej, dziedziczącej wielkie dzieło krwawego zmagania się o Polskę rozpoczęte przez Komendanta i Legjony. I dlatego zbliżający się obchód będzie przeglądem sił i tężyzny naszej młodzieży a wezmą w niej udział oddziały młodzieży szkół średnich i powszechnych oraz wojsko, policja i straż ogniowa.

Niżej poziomu egzystencji.

Niekiedy rzeczywiście z konieczności, częściej jednak dla samej tylko metody, praktyki te są przeprowadzane. Niemal przed każdym pierwszym każdego miesiąca metoda ta znajduje zastosowanie, pogłębiając nędzę mas umysłowo pracujących.

Przedsiębiorstwa, szczególnie prywatne, wychodzą z założenia, że obniżkę płac pracowników umysłowych stosować trzeba systematycznie. Motywy: oszczędność bez względu na stan interesów przedsiębiorstwa, oszczędność dla samej zasady, bodaj dla mody. Urzędnik żyje stale pod groźbą redukcji całkowitej i pociesza się jedynie nadzieją, że od wyrzucenia na bruk uratować go może jedynie „dobrowolne" pod terorem zrzeczenie się części swych zarobków na rzecz przedsiębiorstwa, które swym dobrze sytuowanym dyrektorom i przeróżnym szefom nie tylko nie obniża poborów, ale przy każdej okazji je pomnaża. Oczywiście niema reguły bez wyjątku, często przedsiębiorstwo istotnie musi stosować redukcję płac w myśl doświadczonej prawdy, że z próżnego i sam Salomon nie naleje, ale stwierdzamy, że w większości w grę wchodzi złośliwa zasada bogacenia się wysoko postawionych i dobrze sytuowanych panów szefów i dyrektorów, którzy kosztem nędzy urzędników ratują swe nadmiernie wysokie dochody i pomnażają je nieuczciwie.

Świat pracowniczy doskonale orjentuje się w sytuacji, świadomy jest swej krzywdy i cierpi, nie mogąc zdobyć się na odruch protestu skutecznego i boi się nędzy ostatecznej, jaką jest bezrobocie. Urzędnik wie, że protestując nic nie zyska, bo na głodową jego pensję oczekują setki bezrobotnych, zdecydowanych za grosze sprzedawać swą pracę.

Dlatego urzędnik pozwala się spychać poniżej minimum egzystencji i cierpi w milczeniu.

Tylko jednomyślna i solidarna akcja całego społeczeństwa urzędniczego kres może położyć wyzyskowi.

Na dzień ten projektowany jest cały szereg zawodów sportowych, pokazów i ćwiczeń, przyczem Związek Legjonistów organizujący co roku obchód, dokłada starań, aby w tym roku uroczystości wypadły jaknajokazalej. Jednym z punktów programu będą zawody marszowe o nagrodę przechodnią Związku Legjonistów. Trasa wynosi 35 klm i biegnie z Częstochowy do Trzepizur, następnie do Konopisk i z powrotem do Częstochowy.

Nowy komisarjat p. p. w Częstochowie Z dniem 1 czerwca b. r. otwarty został III komisarjat PP. w Częstochowie, w domu przy ulicy Narutowicza Nr. 192. Komisarjat ten obejmuje teren Rakowa, Kucelina, Ostatniego Grosza i Stradomia.

Rajd autobusów dookoła Polski Związki autobusowe organizują w pierwszych dniach czerwca br. bardzo ciekawy i oryginalny rajd autobusowy dookoła Polski. Trasa, prowadząca z Warszawy do Białegostoku, a następnie przez Wilno, Wołkowysk, Brześć, Łuck, Lwów, Lublin, Kielce, Kraków, Częstochowę. Łódź. Kalisz, Poznań, Bydgoszcz, Toruń z powrotem do Warszawy, podzielona została na 13 etapów.

Najkrótszy obejmuje 187 klm. (Warszawa—Białystok) najdłuższy 330 klm. (Kraków—Częstochowa—Łódź). Ogólny dystans rajdu wynosi 3066 klm.

Tadeusz Kosztulski otrzyma urlop zdrowotny. Na jesieni rb. znajduje się na wokandzie sądu apelacyjnego sprawa b. właściciela apteki w Truskolasach, Tadeusza Kosztulskiego, skazanego przez tutejszy sąd okręgowy na 12 lat więzienia za zamordowanie swej żony Heleny. Sprawa ta była głośna swego czasu ze względu na okoliczności, w jakich mord został popełniony.

Ostatnio obrońca Kosztulskiego, mec. Paciorkowski złożył podanie do do sądu apelacyjnego o tymczasowe zwolnienie Kosztulskiego z więzienia ze względu na ciężki stan zdrowia żobnobójcy. Obecnie sąd apelacyjny, przychylając się do prośby mec. Paciorkowskiego, nakazał tymczasowe zwolnienie Kosztulskiego.

Do czasu nadejścia decyzji sądu apelacyjnego Kosztulski pozostaje w więzieniu na Zawodziu.

Ustawa chroni prawa radjo słuchaczy. Ustawa o poczcie i telegrafie została znowelizowana w roku 1930, przyczem nowelizacja, aczkolwiek starała się przewidzieć szereg nowych dziedzin powstałych w radjofonji, jednakże zadanie swe spełniła w sposób niekompletny, nie dając rozwiązania prawnego dla licznych i istotnych, a skomplikowanych zagadnień.

Inicjatywę w kierunku nowelizacji podjęło Ministerstwo Poczt i Telegrafów, które na podstawie danych przy współpracy „Polskiego Radja" opracowało przy obecnie dokonanej nowelizacji ustawy o poczcie i telegrafie zmianę dotychczasowych postanowień, dotyczących radjofonji w kierunku uwzględnienia wszystkich dezyderatów radjofonji i radjoabonentów.

Tak więc w ogłoszonym tekście nowelizacji ustawy o poczcie i telegrafie (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 32 poz. 275) zasługuje na uwagę artykuł 13, w myśl którego radjoabonentom przysługuje prawo umieszczania anten w obrębie gruntów i nieruchomości, w których zamieszkują, przyczem właściciel gruntu lub nieruchomości musi wrazie sprzeciwu umotywować go rzeczowemi okolicznościami i nie może tym sposobem szykanować posiadacza aparatu. Wszelkie dotychczasowe umowy, pomiędzy właścicielem domu a lokatorem, dotyczące zakazu umieszczania anten stają się z samego prawa nieważne.

W dalszym ciągu podkreślić należy postanowienia art. 46 na podstawie których wydane zostanie specjalne rozporządzenie wykonawcze, poświęcone zagadnieniom ochrony odbioru radjowego przed przeszkodami wytwarzanemi przez różnego rodzaju aparaty i urządzenia elektryczne. — Rozporządzenie to mające się ukazać prawdopodobnie w ciągu okresu wejścia w życie ustawy, to znaczy w czasie do 1 sierpnia b. r. wprowadzi stanowcze przepisy nakazujące właścicielom i użytkownikom urządzeń elektrycznych, które działaniem swem zakłócają odbiór radjowy, do zabezpieczenia swych urządzeń przed szkodliwem promieniowaniem.

Pożar. W zabudowaniach Leona Rygały we wsi Mykanów, wskutek wadliwego urządzenia przewodu kominowego, wybuchł pożar, który rozszerzając się z gwałtowną szybkością zniszczył doszczętnie dom stodołę, oborę i piwnicę. Straty wynoszą około 4 tys. zł.

Ogródek nie jest dla koni. Antoni Grabara (ul. Ks. Brzózki 5) przybywszy wozem na stację towarową P.K.P. wpuścił 2 swoje konie do znajdującego się obok stacji ogródka. Konie zniszczyły drzewka i policja spisała protokół. Będzie kara.

Pobity przez awanturników Paszewski Marjan (Iglasta 17), zameldował policji, że wczoraj doszło do niego na tejże ulicy 5 osobników, a między innymi Niklus Józef (Leśna) i Barner Antoni (Botaniczna), którzy pobili go laskami bez żadnych powodów, a następnie Niklus odgrażał mu jeszcze, że „musi go zrobić dziadem, albo zabić".

22 zagrody pastwą płomieni. We wsi Zbrojewska, gm. Lipie, wybuchł wczoraj o godz. 18 groźny pożar w zagrodzie Franciszka Kasprzaka, skąd ogień przeniósł się na dalsze zabudowania. Pastwą płomieni padły 22 zagrody. Zginęły koń i 3 krowy, których nie zdołano w porę wyprowadzić ze stajni i obór. Przy ratowaniu dobytku z płonących domostw uległo poparzeniu 6 osób, z których 3 przewieziono na kurację do szpitala w Krzepicach. Straty wynoszą około 50 tys. zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Wycieczka ulgowa do Warszawy na mecz Polska—Belgja. Ś.T.G.S. Makkabi organizuje 3 dniową wycieczkę do Warszawy na międzynarodowe zawody piłki nożnej Polska—Belgja. Wycieczka wyjeżdża pociągami odchodzącemi z Częstochowy w sobotę 3 b. m. o godz. 14.57 i 0.47. Powrót 6 b. m. w nocy.

Zapisy i informacje w imieniu Ż.T.G.S. Makkabi udziela Kolektura Haftki i Borzykowskiego Aleja 2. Cena przejazdu w obie strony zł. 11.85.

„Dzień gier sportowych". W celu propagandy gier sportowych na terenie naszego miasta częstochowski podokręg autonomiczny K.O.Z.G.S. organizuje w niedzielę 4 b. m. na boisku Ogniska Niepodległości im. Marsz. Piłsudskiego zawody p. n. „Dzień gier sportowych".

Spotkania odbędą się w grach: siatkówka pań, trójki i mix double; siatkówka i koszykówka panów.

Udział w tych zawodach biorą: Brygada, Victoria, sekcja sportowa Straży Ogniowej, Makkabi oraz Sokół z Rakowa. Początek o godz. 10.30. Po przerwie obiadowej wznowione zostaną o godz. 15.30. Wejście 10 i 20 groszy.

O mistrzostwo kl. B. w siatkówce i koszykówce grają na stadjonie Brygady dziś w sobotę o godz. 16: Brygada—Makkabi. O mistrzostwo kl. C. w siatkówce na boisku Victorji grają tegoż dnia: Straż Ogniowa—Makkabi, Brygada—Sokół, Sokół—Victoria, Makkabi—Brygada. O godz. 18 zawody towarzyskie W. K. S. 27 p. p.—Victoria.

„Rozwód" w teatrze robotniczym. W sobotę 3 bm. o godz. 19 zespół amatorski teatru robotniczego przy ZZZ. odegra w sali przy ul. Katedralnej 10 doskonałą komedję tryskającą humorem p. t. „Rozwód". Bilety w cenie: 30 i 50 gr. przy kasie

Z RADOMSKA.

Kosztowny pobyt w Częstochowie. Przykra przygoda spotkała wczoraj na Nowym Rynku mieszkańca Radomska, Teofila Kudlińskiego, który przybył do Częstochowy w sprawach handlowych. Do Kudlińskiego podeszło dwóch osobników, którzy wszczęli rozmowę, zaprosili upatrzoną przez się ofiarę do restauracji i tam, po spożyciu odpowiedniej ilości alkoholu, wyciągnęli mu 350 zł. z kieszeni-

(z Radomska, dalszy ciąg).

— **Kradzież psa**. P. Zdulski Jan (Długa 7) zgłosił w komisarjacie policji o skradzeniu mu psa, wartości 5 zł. O kradzież podejrzewa Herszlika Fajermana (Rynek 19). Policja prowadzi dochodzenie.

— **Kradzieże**. Józefowi Bednarskiemu ze wsi Prusicko skradziono z mieszkania mąkę, żyto oraz poduszkę. Sprawca kradzieży po odebraniu skradzionych przedmiotów został przez policję zatrzymany.

— Stanisławowi Tarankowi ze wsi Łączki niewykryci dotychczas złodzieje skradli ze sklepu wyroby tytoniowe, wartości 60 zł.

Do akt Nr. Km. 408 1933-3

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku rew. II Wacław Woźniakowski zam. w Radomsku przy ul. Przedborskiej 35 na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 16 czerwca 1933 r. od godz. 10 rano na pokrycie należności odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w lokalu w Gidlach składających się z radja trzechlampowego z głośnikiem, 3-ch dużych stołów, 7-miu stolików restauracyjnych, 15-tu krzeseł różnych, orkiestrjonu, kontuaru, otomany, wagi i inn., oszacow. na łączną sumę 590 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Radomsko 23 maja 1933 roku.

Komornik **W. Woźniakowski**

Z POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

Z WĘGLOWIC.

Z ODCINKA PRACY SPOŁECZNO-OSWIATOWEJ. Na terenie gminy Węglowice od szeregu lat istnieją i działają żywotnie: 3 oddziały Związku Strzeleckiego, 6 ochotniczych straży pożarnych, 5 kółek rolniczych, 2 przedszkola, Związek rezerwistów i b. wojskowych, koło młodzieży ludowej „Zielona Gromada”, komitet BBWR., koło LOPP. i 2 spółdzielnie spożywców.

Prace tych organizacyj zostały wzmocnione przez powstanie w lutym bież. roku gminnej komisji oświaty pozaszkolnej, która zogniskowała całokształt prac społeczno-oświatowych, rozszerzając tę akcję na najliczniejsze masy społeczeństwa.

W ciągu 4 ch miesięcy swego istnienia, komisja zorganizowała: kursy dokształcające przy szkole powszechnej w Węglowicach i siedem świetlic w miejscowościach: Klepaczka, Weglowice, Jezioro, Cisie, Borowe, Długi Kąt i Wręczyca.

W ośrodkach tych pracuje ofiarnie nauczycielstwo, pracownicy państwowi samorządowi i kierownicy wymienionych na wstępie organizacyj.

Pragnąc pracę w świetlicach, tych kuźniach wiedzy i postępu odpowiednio zorganizować, gminna komisja oświaty pozaszkolnej urządziła kurs dla przodowników świetlicowych i działaczy społecznych. Kurs ten odbył się w dniach 8, 9 i 10 maja b. r. w sali Domu Ludowego w Węglowicach.

W rzeczowych obradach poraz pierwszy wzięli udział uczestnicy świetlic z różnych wiosek gminy w liczbie 50 osób.

W ciągu kursu przedyskutowano zagadnienia roli przodownika oświatowego na wsi wogóle i roli przodownika w świetlicy. Oprócz tego wygłoszono 9 referatów, z których najważniejsze są: ideologja świetlicy, jej cele, zadania, organizacja i praca; spółdzielczość i tworzenie rodzimej kapitalizacji drogą spółdzielczości; wiadomości z zakresu rolnictwa, hodowli i warzywnictwa; skarbowość komunalna, gry i zabawy.

Wykładowcami na kursie byli: z ramienia gminnej komisji pp.: A. Omański, T. Redlich, K. Skoczek; z ramienia powiatowej komisji pp.: Gizińska, Ogłaza, B. Michalski, Pietrzak i kpt. Wójcik.

Zebrani z dużem zainteresowaniem wysłuchali referatów, dając tem dowód, że pragną usprawnić się jaknajprędzej, by móc wpływać na rozwój prac w swych świetlicach, a poprzez to, na postęp życia swoich środowisk.

Na zakończenie kursu przybył osobiście p. Bolesław Michalski, instruktor powiatowy oświaty pozaszkolnej.

Zamknięcia kursu dokonał kierownik tegoż p. Omański, dziękując pp. prelegentom za pomoc, a uczestnikom za tak liczne przybycie, wzywając ich do dalszej i wytrwałej pracy na każdym posterunku.

W imieniu przodowników świetlic, przemawiała p. J. Biernacka z Klepaczki, dziękując wykładowcom za udzielone wiadomości.

Popierajmy LOPP.

Właściciele domów
żądają ulg i pomocy.

Na odbytem w Warszawie posiedzeniu rady naczelnej związku zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej w Polsce, przyjęto kilka wniosków, z których najważniejsze są następujące:

Obecni wnoszą do odpowiednich czynników żądanie powrotu prawa ogólnego w dziedzinie władania własnością nieruchomą miejską i przywrócenia rentowności majątkom miejskim drogą stopniowej likwidacji ustawy o ochronie lokatorów, następnie żądanie usunięcia ustaw, nakładających na właścicieli domów dostarczania bezpłatnych mieszkań dla bezrobotnych, następnie żądanie umorzenia podatku od nieruchomości od lokali próżnostojących i płacenia podatku od rzeczywistych wpływów z komornego a nie od urojonych cyfr przedwojennego „postawowego komornego”.

Dalej zjazd domaga się zmiany w nowej ustawie o ulgach dla nowowzniesionych domów z tem, by ustawa ta objęła także domy gruntownie remontowane i domaga się nakazywania remontów tylko takich, które są konieczne dla bezpieczeństwa publicznego.

Jeśli chodzi o dziedzinę sądową zjazd domaga się przyśpieszenia przewlekłej procedury sądowej w sprawach eksmisyj i zapewnienia wykonalności wyroków eksmisyjnych, wkońcu rada naczelna ponawia swe żądanie ukonstytuowania oficjalnych izb własności nieruchomej miejskiej.

Nadesłane.

W związku z notatką, umieszczoną w Nr. 31 częstochowskiej szmatki t. zw. narodowej z dnia 28 maja r. b. pt. „Strzelec i „wyczyny” jego w Olsztynie”, a mającą na celu oszkalowanie naszej organizacji, prosimy o umieszczenie w swem poczytnem piśmie następującej wzmianki:

Nie mając na celu wdawanie się w polemikę ze sławetną gazetką zmuszeni jednak jesteśmy podać do wiadomości publicznej „wyczyny” ludzi z obozu, który za naczelne hasło postawił sobie miłość Boga i bliźniego. Oto w tradycyjny dzień wielkosobotni w roku bieżącym postanowili strzelcy w Olsztynie wziąć udział w warcie honorowej przy Grobie Chrystusa. W tym celu komendant strzelców porozumiał się z komendą miejscowej straży pożarnej, poczem na wspólnem posiedzeniu omówiono dokładnie rozkład wart. Mimo to, naczelnik i zarząd straży pożarnej w Olsztynie, który stanowią pp.: Stanisław Woźniak, Władysław Tomalski, Józef Bednarek. Jakób Wilczyński, Idzi Rysiński, oraz „dyrygent” orkiestry Stanisław Biskup, znani jako niewzruszone filary miejscowej komórki Obozu Wielkiej Polski, mając oddawna na względzie zdyskredytowanie strzelców w oczach szerszego ogółu, wymyślili iście „chrześcijańską” hecę. Bo kiedy strzelcy kilka zmian warty odstali, postarali się ci panowie w odpowiednim duchu nastroić księdza. I oto ks. B. administrator parafji, w czasie nieobecności proboszcza, niewiadomo, czy z rozmysłu, czy też nie orjentując się w sytuacji, udał się do kościoła w czasie, gdy zebrała się tam liczna rzesza wiernych, przybyłych na święcenie pokarmów i zażądał od strzelców opuszczenia warty i kościoła. Wszczęło się zamieszanie. Dziewczęta z miejscowego S. M. P. pod przewodem miejscowej ochroniarki p. Z. Rumińskiej poczęły krzyczeć, iż nie uklękną przy grobie dopóty, dopóki choć aby jeden strzelec pozostanie w kościele. I to wszystko w obliczu Boga Umęczonego!... Tak widocznie im każą ich duchowi przewodnicy...

Dodajemy, że faktu tego nie mieliśmy zamiaru ogłaszać publicznie ze względu na to, iż stanowi on swego rodzaju żer dla wrogów naszej religji, jednak czynimy to dziś choć późno, czując się sprowokowanymi przez wspomnianą wyżej wzmiankę. Bowiem ci, którzy wyznają szczytne hasła miłości Boga i Ojczyzny dali tym faktem najlepszy przykład prowadzonym przez siebie organizacjom jak straż pożarna i S. M. P.

Nic zatem dziwnego, że ludność, w ten sposób prowadzona, niema szacunku dla innych organizacyj np. dla Związku Strzeleckiego w Olsztynie.

Zarząd Zw Strz w Olsztynie.

Co usłyszymy dziś przez Radjo?

WARSZAWA 3 czerwca

11.40 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 11.50 Kom. meteor. Gł. Wojsk. St Meteor. dla komunik. lotn. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. nast. 12.10 Płyty gramof 13.10 Kom. P. I. M. 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa. 15.10 Komun. Państw. Inst. Ekspor. 15.15 Komun. gosp. 15.25 Wiadom. wojskowe i strzeleckie. 16 00 Płyty gramofonowe. 16.40 „Królowa Jadwiga na tle dziejów powszechnych“, wygł. prof. O. Halecki. 17 00 Płyty gramofonowe. 17.40 Od czyt. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Rozmaitości. 19 20 „Bieżące wiad. rolnicze“, wygł. p. J. Płatek. 18.30 „Na widnokręgu“. 19.45 Pras. Dz. Radj 20 00 Muzyka lekka wyk. ork. P.R. pod dyr. St. Nawrota. 22.05 Koncert Chopinowski 22.40 Feljeton p. t. „Uroda miast“, wygł. J. Warnecka. 22.56 Komun. moteor. Główn. Wojsk. Stacji Meteor. dla kom. lotn. i kom. policyjny. 23.00 Muzyka taneczna,

Obwieszczenie Nr. 986 33.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie IV rewiru **Stefan Stodółkiewicz**, zamieszkały w Częstochowie przy ulicy N. Marji Panny Nr. 55, na zasadzie art. 1148 i 1149 Ust. Post. Cyw., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 12 października 1933 r. o g. 10 rano w sali posiedzeń Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, na pokrycie sumy 2660 zł. z % i kosztami od Józefa Zientala na rzecz Jakóba Radeckiego odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną praw tegoż Zientala do połowy osady włościańskiej, położonej we wsi Kuchary gminy Wancerzów, pow. Częstochowskiego.

Osada powyższa:

1) nie posiada założonej oddzielnej księgi hipotecznej i stanowi niepodzielną w równych połowach własność Józefa i Katarzyny małż. Zientał, wobec czego sprzedaży podlegają jedynie prawa Józefa Zientala do połowy nieruchomości, która składa się z 8-miu morgów 216 pr. ziemi tabelowej i 4 ch morgów przydatków serwitutowych oraz budynków: domu mieszkalnego drewnianego. o dwuch ubikacjach, obory murowanej, szopy, stodoły i innych w protokule opisu wymienionych,

2) wydzielona z osady zapisanej w tabeli pod Nr. 5, podlega ograniczeniom o nabywaniu i drobieniu gruntów włościańskich, w dzierżawie zaś ani zastawie, nie znajduje się.

Suma szacunkowa praw do połowy nieruchomości 5000 zł. a sprzedana być może i niżej szacunku jako w drugim terminie, jednak nie mniej jak za 2/3 ceny szacunkowej.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję w wysokości 10% od sumy szacunkowej, oraz świadectwo na prawo nabywania gruntów włościańskich.

Akta w sprawie powyższej sprzedaży znajdują się w kancelarji Wydziału Cyw. Piotrkowskiego Sądu Okręgowego Wydział Zamiejscowy w Częstochowie.

Komornik. **St. Stodółkiewicz**.

Słowo sportowe.

Mecz piłkarski Polska — Belgja.

Kapitan polskiego Związku piłki nożnej, p. Kałuża, ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Belgja w dniu 4 czerwca w Warszawie, a mianowicie: Albański (Pogoń), Martyna (Legja), Bułasow (Polonia), Kotlarczyk II i Kotlarczyk I (Wisła), Dziwisz (Ruch), Urban (Ruch), Majtas (Pogoń) Nawrot (Legja), Pazurek (Garbarnia), Włodarz (Ruch). Rezerwowi: Fontowicz (Warta), Chmielewski (Czarni), Szczepaniak (Polonia), Jańczyk (Ł. K. S.), Wypijewski (Legja, Giemza (Ruch).

Lekka atletyka.

CZĘSTOCHOWA. Sobotnie zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo podokręgu w klasie juniorów i klasie „C” dały następujące wyniki:

Mistrzostwo klasy „C“.

Biegi — 100 mtr. 1) Gątkiewicz E. V. 13 sek., 2) Żenkert R. V., 3) Kluczewski R. B., 200 mtr. Gątkiewicz E. V. 25 sek., 2) Złotnik N. M. 3) Kaszper A. V., 400 mtr. Wieczorek St. V. 57,6 s. 2) Merda W. V. 3) Merda W.V., 800 mtr. Wieczorek St. V. 2.23.7 s. 2) Liczberski V. 3) Wiklik B., 1500 mtr. Maszczyk J. B. 4.45 s. 2) Korycki B. 3) Szmejkał L. V., 5000 mtr. Zeligman B. M. 17.54 s. 2) Kowalski Wł. V. 3) Chworostowski B.

Skok wzwyż Kluczewski R. B. 1.56 2) Korycki K. B. 3) Markiewicz St. V., skok w dal—Heine J. B. 5.28 2) Olesiak B. 3) Zenkert R. V., skok o tyczce — Kluczewski R. B. 2.80, rzut dyskiem — Cierpiałowski V. 31 60 2) Niwiński R. B. 3) Wizental R. V.. rzut oszczepem Marcinkowski B, 44.46 2) Frynus M. B. 3) Pyzalski E. B., pchnięcie kulą—Niwiński B 10.21 2) Wieczorek V. 3) Pozalski E. B.

Mistrzostwo klasy juniorów.

Bieg—60 mtr. Rotsztajn H. M. 7.8 2) Dembowski B. 3) Kern V., 100 mtr — 1) Rotsztajn H. M. 12 s. 2) Idzikowski V. 3) Dembowski B., 500 mtr. — 1) Szewczyk T. V. 1.18.7 2) Perec L. B. 3) Bieda S. M., sztafeta 4x75 — 1 Victorja 38.2 2) Brygada 3) Makkabi.

Skok w zwyż — 1) Pertkiewicz B. 1.48 2) Dembowski Z. 3) Skawiński B., skok w dal — 1) Idzikowski B. V. 5.56 2) Skawiński Z. 3) Pertkiewicz, oszczep — 1) Radziejowski V. 36.65 2) Skawiński 3) Pertkiewicz B., kula — 1) Rotsztajn H. M. 10.15 2) Radziejowski 3) Skawiński B.

CENY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr za wyraz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. —Wszelkie komunikaty zrzeszeń i stow. kulturalno-oświatowych umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki Wydawca: „PRASA“ Sp. z o. o.

Druk. Br. Święcki, ul. Najśw. Marji Panny Nr. 68. Tel. 80 i 7-99